

WIERSZ POLECA ANDRZEJ ZAGOZDA

Witold Wirpsza*

Dawne, bardzo dawne

Wielki władca kłamię w więzieniu,

Wielka dusza kłamię w więzieniu.

To bardzo dawna prawda.

W więzieniu oddech jest nieczysty,

W więzieniu ciało jest nieczyste,

W więzieniu myśli są nieczyste.

To bardzo dawna prawda.

W więzieniu duch nieczysty kłamię,

W więzieniu krew nieczysta kłamię,

W więzieniu wielka dusza kłamię,

W więzieniu kłamię wielki władca.

Więzienie samo nie kłamię.

To dawne, bardzo dawne.

Warszawa, latem 1968



***Witold Wirpsza** (1918-85) - poeta, prozaik, eseista, tłumacz. Autor licznych tomów poezji, powieści, opowiadań, szkiców literackich, esejów politycznych („Polaku, kim jesteś?”, wydanie polskie w drugim obiegu 1978); przełożył m.in. „Doktora Faustusa” Tomasza Manna (wraz z żoną Marią Kurecką). Od 1971 r. mieszkał w Berlinie Zachodnim.

Wiersz (opublikowany w „Kulturze” paryskiej nr 3/1973) za: „Poeta pamięta. Antologia poezji świadectwa i sprzeciwu 1944-1984”, wybór Stanisław Barańczak, wydawnictwo Puls Publications, Londyn 1985.